

Robert Stefanicki

Podmioty odpowiedzialne za rzetelność oznaczeń towarów w świetle wybranych regulacji Wspólnotowych

Kwartalnik Prawa Publicznego 7/1/2, 27-40

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Robert Stefanicki*

PODMIOTY ODPOWIEDZIALNE ZA RZETELNOŚĆ OZNACZEŃ TOWARÓW W ŚWIETLE WYBRANYCH REGULACJI WSPÓLNOTOWYCH

Europejska strategia ochrony konsumenta opiera się na fundamentalnej konstrukcji ochrony przez informację. Rzetelna, kompleksowa i transparentna informacja o produkcie i warunkach umowy kierowana do konsumenta determinuje dokonywanie przez niego racjonalnych i suwerennych decyzji rynkowych przy zastrzeżeniu, że konsument został odpowiednio wyedukowany do odbioru komunikacji handlowej. W polityce wspólnotowej ochrona przez informację powiązana jest ściśle z modelem edukacji rynkowej. Z uwagi na fakt, że zwłaszcza od Traktatu z Maastricht ochrona konsumenta należy do autonomicznych celów polityki wspólnotowej następuje wyraźne przesuwanie w europejskim porządku prawnym z prawa konkurencyjnego służącego bezpośrednio gwarancjom uczciwej rywalizacji rynkowej w interesie przedsiębiorców, a pośrednio konsumentów na legislację ukierunkowaną bezpośrednio na statuowanie wysokich standardów ochrony słabszej strony wymiany rynkowej. To przesunięcie punktu ciężkości daje się zauważyć szczególnie w ostatnich aktach konsumenckich, zwłaszcza w celach jakże m.in. zakłada dyrektywa 1999/44 z 25.5.1999 r. o niektórych aspektach sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z nią gwarancji¹ oraz dyrektywa ramowa 2005/29 Parlamentu Europejskiego i Rady

* Dr hab. Robert Stefanicki – Adiunkt, Zakład Prawa Gospodarczego i Handlowego, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski.

¹ Dz.Urz. 1999 Nr L 171, s. 12.

z 11.5.2005 r. dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym zmieniająca dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady². W świetle pierwszego z wymienionych, sprzedawca ponosi bezpośrednią, ustawową odpowiedzialność za zgodność towaru z umową, przy czym pojęciem zgodności obejmuje się również zapewnienia publiczne dotyczące cech towaru, których źródłem może być zwłaszcza reklama lub oznaczenie towarów. Związanie detalisty materialną odpowiedzialnością za zapewnienia innych podmiotów z łańcucha sprzedaży wzmacnia pozycję prawną konsumenta a także wywiera wpływ na kształtowanie czystości praktyk handlowych, co leży w interesie przedsiębiorców działających rzetelnie (lojalnie) na rynku. Jednak poza zakresem oddziaływania zasady bezpośredniej, ustawowej odpowiedzialności sprzedawcy za jakość towaru wynikającej wprost z dyrektywy 1999/44, pozostaje duży obszar regulowany innymi dyrektywami sektorowymi, opartymi o klauzulę minimalnej harmonizacji, w których zasady dotyczące podmiotu odpowiedzialnego za nierzetelną komunikację handlową przedsiębiorcy nie są do końca określone. Brak niezbędnej przewidywalności otoczenia prawnego dla jego adresatów staje się hamulcem dla wymiany transgranicznej. Ponieważ postanowienia dyrektyw są wprowadzane do krajowego systemu w drodze ich implementacji, szczególna rola tworzenia przejrzystych przepisów i kompleksowych rozwiązań przypada państwom członkowskim. Natomiast wątpliwości, co do zgodności wewnętrznych przepisów z regulacjami europejskimi rozstrzyga Europejski Trybunał Sprawiedliwości w trybie orzeczeń prejudycjalnych.

Komisja Europejska ma świadomość negatywnych konsekwencji dla zakładanych wysokich standardów ochrony konsumenta zróżnicowania zasad odpowiedzialności podmiotów profesjonalnych za nierzetelną, prowadzącą do zniekształcenia zachowań rynkowych konsumenta informację handlową, rozumianą w prawie europejskim szeroko. Na bazie dokonanych przez nią badań prawno-porównawczych odnośnie stanu wykonania niektórych dyrektyw konsumenckich inspirowała ona w Zielonej Księdze z 2007 r. w sprawie przeglądu dorobku wspólnotowego w dziedzinie praw konsumenta³ dyskusję społeczną nad kształtem przyszłego aktu wtórnego dotyczącego umów sprzedaży konsumenckiej,

² Dz.Urz. 2006 Nr L 149, s. 22.

³ Dz.Urz. 2007 Nr C 61, s. 1.

który – przy założeniu, że byłaby to regulacja zupełna i przekrojowa (horyzontalna) – zharmonizowałyby podstawowe definicje i instytucje w przedmiotowym zakresie. Odpowiednie prointegracyjne sygnały wysłała również w swoim obszernym dorobku orzecznictwem ETS. Zważywszy na minimalny z reguły charakter dyrektyw konsumenckich, ich fragmentaryczność i otwartość niektórych postanowień, w zakresie nieuregulowanym prawem wspólnotowym, mają zastosowanie krajowe unormowania. M.in. w wyroku z 23.11.2006 r.⁴ Trybunał orzekł, że artykuły 2, 3 i 12 dyrektywy 2000/13/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 20.3.2000 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich w zakresie etykietowania, prezentacji i reklamy środków spożywczych⁵ należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwiają się one przepisom krajowym państwa członkowskiego, takim jak przepisy będące przedmiotem postępowania przed sądem krajowym, które przewidują możliwość przypisania odpowiedzialności podmiotowi gospodarczemu mającemu siedzibę w tym państwie członkowskim, dystrybuującemu napój alkoholowy, który ma być dostarczony jako taki, w rozumieniu art. 1 wspomnianej dyrektywy i który produkowany jest przez podmiot gospodarczy mający siedzibę w innym państwie członkowskim, za stwierdzone przez organ publiczny naruszenie rzeczonych przepisów, wynikające z nieścisłości co do zawartości objętościowej alkoholu wskazanej przez producenta na etykiecie tego produktu, które w rezultacie umożliwiają nałożenie na niego grzywny administracyjnej, w sytuacji gdy ogranicza się on, jako zwykły dystrybutor, do wprowadzenia do obrotu tego produktu w postaci, w jakiej został mu on dostarczony przez producenta.

Wniosek o wydanie orzeczenia prejudycjalnego dotyczący wykładni art. 2, 3 i 12 dyrektywy 2000/13/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 20.3.2000 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich w zakresie etykietowania, prezentacji i reklamy środków spożywczych został złożony w postępowaniu w sprawie skargi wniesionej przez Lidl Italia Srl na decyzję dyrektora naczelnego Comune di Areole⁶. Na mocy wzmiankowanej decyzji nałożona została na tę spółkę grzywna administracyjna z tytułu wprowadzenia do obrotu napoju alkoholowego o nazwie „amaro alle erbe” z naruszeniem przepisów krajowych ustanawiających obowiązek umieszczenia na etykietach niektórych napojów alkoholowych informacji o zawartości objętościowej alkoholu.

⁴ Dz.Urz. 2006 Nr C 331, s. 14.

⁵ Dz.Urz. 2000 Nr L 109, s. 29. Dyrektywa ostatnio zmieniona dyrektywą 2003/89/WE (Dz.Urz. 2003 Nr L 308, s. 15).

⁶ Sprawa C-315/05 ECR [2006] I-11181.

Na uwagę zasługuje fakt, że Trybunał Luksemburski w argumentacjach na rzecz tezy wyroku wstępnego wyszedł od motywów preambuły dyrektywy 2000/13, które wskazują na ochronny wobec konsumenta cel aktu oraz na fundamentalną dla całego europejskiego prawa konsumenckiego zasadę ochrony przez informację. Ta strategia ochrony ekonomicznego interesu konsumenta stwarza z jednej strony warunki dokonania wyboru towaru przy pełnej wiedzy o stanie faktycznym, z drugiej zaś jest środkiem ochrony stwarzającym najmniej przeszkód w wolnym handlu. W ocenie dokonanej przez ETS oznaczenie towaru zgodnie z wymogami określonymi przepisami szczegółowymi stanowi wystarczające zabezpieczenie jego praw. Od czasu wyroku w sprawie *Cassis de Dijon*⁷ Trybunał Luksemburski w zasadzie konsekwentnie stanowi, że odpowiednie oznaczenie dobra rynkowego stwarza konsumentowi możliwość podejmowania swobodnej i racjonalnej decyzji. Dalej idące środki ochronne wynikające z prawa państwa członkowskiego mogą być utrzymane, jeżeli dana sfera nie została jeszcze w pełni zharmonizowana, a ograniczenia niemające charakteru dyskryminującego wobec towarów pochodzących z innych państw są legalne, konieczne i proporcjonalne do chronionego celu. Wszelkie usprawiedliwione zakazy lub ograniczenia, jako wyjątek od zasady swobodnego przepływu towarów na jednolitym rynku (art. 28 TWE)⁸, podlegają wykładni ścieśniającej⁹. W niektórych wyrokach Trybunał Luksemburski akcentuje priorytet ochrony wolnej konkurencji

⁷ Sprawa C-120/78 *Rewe-Zentrale Ac v. Bundesmonopolverwaltung für Branntwein* ECR [1979] I-649.

⁸ W literaturze przedmiotu podkreśla się rolę orzeczenia w sprawie *Keck and Mithouard* (wyrok ETS z 24.11.1993 r., C-267/91 ECR [1993] I-6097), w którym Trybunał wprowadza rozróżnienie między regulacjami dotyczącymi produktu oraz regulacjami w sprawie sprzedaży. Szerzej J. Snell, M. Andenas, *How Far? The Internal Market and Restrictions on the Free Movement of Goods and Services, Part 1*, „International & Comparative Corporate Law Journal” 2000, nr 2, s. 263 i n.; J. Snell, M. Andenas, *How Far? The Internal Market and Restrictions on the Free Movement of Goods and Services, Part 2* „International & Comparative Corporate Law Journal” 2000, nr 3, s. 361 i n. W świetle omawianego wyroku regulacje w sprawie sprzedaży, jeżeli nie mają charakteru dyskryminacyjnego, zostały potraktowane jako nie mające istotnego wpływu na przepływ towarów na jednolitym rynku i w związku z tym wyłączone z ochrony na podstawie art. 28 i następnych TWE. Jednak późniejsze orzecznictwo ETS (zob. wyrok z dnia 6.7.1996 r., C 470/93, ECR [1995] I-1923) nie w pełni potwierdziło zasadność konstrukcji stanowiącej by wszelkie regulacje w zakresie reklamy włączać do regulacji form sprzedaży nieobjętych regulacją art. 28.

⁹ W jednym z ostatnich wyroków ETS orzekł (z 28.9.2006 r. w sprawie C-434/04 *Aho-kainen i Leppik* ECR [2006] I-9171), że artykuły 28 WE i 30 WE nie stoją na przeszkodzie stosowaniu systemu, takiego jak przewidziany w fińskiej ustawie nr 1143/1994 dotyczącej alkoholu, uzależniającego przywóz alkoholu etylowego nieskażonego powyżej 80% od uzyskania wcześniejszego zezwolenia, z wyjątkiem przypadku, gdy z okoliczności faktycznych i prawnych charakteryzujących sytuację w danym państwie członkowskim wynika, że ochrona zdrowia i porządku publicznego przed szkodliwymi skutkami alkoholu może być zapewniona za pomocą środków w mniejszym stopniu wpływających na handel wewnątrzspółnotowy.

kosztem zasługującego na ochronę prawną interesu konsumenta. M.in. taki charakter miał wyrok z 16.1.2003 r.¹⁰ Sprawa dotyczyła krajowych przepisów odnoszących się do produkcji i oznaczania produktów spożywczych, takich jak kakao oraz czekolada. Zawierały one ścisłe wymogi, co do rodzaju i proporcji składników stałych (kakao i masła kakaowego), natomiast wyłączały możliwość użycia innych tłuszczów w produktach zidentyfikowanych jako czekolada. Niespełniające tych norm towary miały być oznaczane jako artykuły czekoladopodobne. W ocenie Trybunału krajowy zakaz nazywania czekoladą artykułów niespełniających norm krajowych jest niezgodny z prawem wspólnotowym, ponieważ stanowi nieusprawiedliwione (nieproporcjonalne) ograniczenie swobodnego przepływu towarów na rynku, bowiem nazwanie artykułu czekoladopodobnym negatywnie rzutuje lub może rzutować na obrót towarem (wygasza konsumpcję).

Na marginesie głównego nurtu niniejszych rozważań nie sposób pominąć ostatnich wyroków wstępnych, w których ETS nadał przez odpowiednią interpretację przepisów dyrektyw konsumenckich priorytet rzeczywistym wysokim standardom ochrony konsumenta. W wyroku z 26.10.2006 r.¹¹ Trybunał orzekł, że dyrektywę Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy rozumieć w ten sposób, że nakłada ona na sąd krajowy, przed którym toczy się postępowanie o uchylenie orzeczenia sądu polubownego, obowiązek zbadania ewentualnej nieważności zapisu na sąd polubowny i uchylenia tego orzeczenia, jeśli stwierdzi, że zapis ten zawiera nieuczciwy warunek umowy, nawet gdy konsument nie podniósł zarzutu nieważności tego zapisu w postępowaniu arbitrażowym, lecz uczynił to dopiero w skardze o uchylenie orzeczenia. W uzasadnieniu ETS podkreślił, że ochrona przyznana konsumentom w dyrektywie rozciąga się na sytuacje, w których konsument, który zawarł z przedsiębiorcą umowę zawierającą nieuczciwe postanowienie, nie podnosi zarzutu nieuczciwości tego postanowienia, czy to z tego powodu, że nie jest on świadom swych praw, czy też ze względu na wysokie koszty postępowania przed sądem. Dlatego też celu art. 6 dyrektywy, który nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia, by konsumenci nie byli związani nieuczciwymi warunkami umów, nie dałoby się osiągnąć, gdyby sąd rozpoznający sprawę o uchylenie orzeczenia sądu polubownego nie mógł stwierdzić nieważności tego orzeczenia z tej tylko przyczyny, że konsument nie

¹⁰ Sprawa C-12/00 *Komisja przeciw Hiszpanii* ECR [2003] I – 459.

¹¹ Dz.Urz. 2006 Nr C 326, s. 9.

podniósł zarzutu nieważności zapisu na sąd polubowny w toku postępowania arbitrażowego.

Sprawa będąca przedmiotem komentowanego w tym artykule orzeczenia wstępnego ETS z 23.11.2006 r. nie dotyczyła bezpośrednio wątpliwości, co do kwestii ilości i jakości informacji, które konsument powinien otrzymać zgodnie z dyrektywą 2000/13 WE i innymi aktami stanowiącymi wobec niej *lex specialis*¹² ale rozstrzygnięcia kwestii, który z podmiotów łańcucha sprzedaży jest odpowiedzialny w świetle prawa wspólnotowego za niezgodność treści oznaczenia towaru z faktycznym stanem. Powołany w punkcie 7 omawianego wyroku art. 2 ust. 1 dyrektywy 2000/13 stanowi, że etykietowanie i zastosowane metody etykietowania nie mogą wprowadzać nabywcy w błąd, w szczególności, co do właściwości środka spożywczego, a zwłaszcza odnoszących się do charakteru, tożsamości, cech, składu, ilości, trwałości, źródła lub pochodzenia, metod wytwarzania lub produkcji. Natomiast art. 3 ust. 1 tej dyrektywy ustanawia wyczerpujący wykaz informacji, które obowiązkowo muszą znaleźć się na etykietach środków spożywczych. Nie sposób pominąć faktu, że w prawie europejskim zarówno informacja sensu stricte, jak i reklama gospodarcza należą do świadczeń informacyjnych, które powinny konsumentowi ułatwić poruszanie się po rynku bogatej oferty. Zatem poza wąsko zakreślonym zakazem reklamy określonych produktów (ze względu na zdrowie i życie ludzkie) rozróżnienia w komunikacji handlowej się nie wprowadza. Granicą jednolicie wyznaczoną w europejskim systemie normatywnym jest zakaz wprowadzenia w błąd. Trybunał Sprawiedliwości przyjął, m.in. w wyroku z dnia 5.7.1995 r., w sprawie przeciwko *Michele Voisine*¹³, że wszystko, co wypełnia najszerzej rozumiane pojęcie oznaczenia towaru, w tym reklama, musi mieć związek z produktem i nie może wprowadzać w błąd¹⁴.

Ponadto w związku z rozstrzyganym w komentowanym w niniejszych rozważaniach wyroku problemem, który z podmiotów z łańcucha

¹² Takimi przepisami szczególnymi, na które wskazuje ETS w omawianym wyroku, są przepisy dyrektywy Komisji 87/250/EWG z 15.4.1987 r. w sprawie oznaczania zawartości alkoholu na etykietach napojów alkoholowych przeznaczonych do sprzedaży konsumentowi końcowemu (Dz.U. 1997 Nr L 113, s. 57). Odesłanie do nich zawiera art. 12 dyrektywy 2000/13.

¹³ Sprawa C-46/94 ECR [1995] I-1859.

¹⁴ Istnienie prawdopodobieństwa wprowadzenia odbiorców w błąd podlega całościowej ocenie, przy uwzględnieniu wszystkich czynników mających znaczenie w danej sprawie. Tak ETS w orzeczeniach z dnia 11.11.1997 r. w sprawie C-251/95 *Sabel BV* ECR [1997] I-6191; 22.6.1999 r. w sprawie C-342/97 *Lloyd Schuhfabrik Meyer & Co. GmbH* ECR [1999] I-3819; 22.6.2000 r. w sprawie C-425/98 *Marca Mode CV* ECR [2000] I-4861; 14.6.2007 r. w sprawie C-334/05 *Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego* (jeszcze nie publikowane).

sprzedaży odpowiedzialny jest w świetle dyrektywy 2000/13 za zgodność oznaczeń towaru ze stanem faktycznym, Trybunał odniósł się do art. 3 ust. 1 pkt 7 komentowanego aktu. Wymieniony przepis nakazuje zamieszczanie na oznaczeniu towaru informacji o „nazwie lub firmie i adresie wytwórcy lub pakującego albo sprzedawcy posiadającego siedzibę we Wspólnocie”. W związku z faktem, że sporny w sprawie napój alkoholowy nie zawierał zawartości alkoholu wskazanej na etykiecie kwestią do rozstrzygnięcia była identyfikacja podmiotu odpowiedzialnego.

Sąd włoski na skutek wzmiankowanej wyżej skargi wniesionej przez spółkę Lidl Italia (dystrybutora), w związku z obciążeniem ją grzywną administracyjną za niezgodność towaru z informacjami wynikającymi z jego oznakowania, podniósł w toczącym się przed nim postępowaniu głównym, iż przepisy wspólnotowe w zakresie etykietowania produktów i środków spożywczych, które mają być dostarczone jako takie, nie są adresowane do podmiotów gospodarczych, które jedynie wprowadzają do obrotu środek spożywczy, ale dotyczą wyłącznie producentów takiego środka. W opinii krajowego sądu dystrybutor nie posiada wiedzy (ani nie jest do jej posiadania zobligowany), czy informacje znajdujące się na etykiecie umieszczonej przez producenta na towarze są prawidłowe lub błędne ani też nie może w żadnym razie ingerować w produkcję produktu czy redagowanie etykiety, z którą produkt ten jest sprzedawany konsumentowi końcowemu. Badana sprawa nie dotyczy stanu faktycznego, w którym konsument nabył towar pod wpływem zapewnień publicznych (których źródłem może być też oznaczenie towaru), a w czasie konsumpcji okazało się, że towar nie spełnia warunków zgodności. W takich okolicznościach bezpośrednio zastosowanie znajdują przepisy państwa członkowskiego służące transpozycji dyrektywy 1999/44. Co do zasady, w świetle tego aktu, bezpośrednio odpowiedzialnym wobec kupującego jest sprzedawca. Detalista może dochodzić świadczeń regresowych od poprzedników z łańcucha sprzedaży po zaspokojeniu roszczeń konsumenta. Z uwagi na fakt, że ostatnia z wymienionych dyrektywa oparta jest o klauzulę minimalnej harmonizacji państwa członkowskie mogły reguły podmiotowej odpowiedzialności odpowiednio modyfikować byleby cel aktu europejskiego został przez ich stosowanie osiągnięty.

Sąd włoski orzekający w komentowanej sprawie wywiódł zasadę odpowiedzialności producenta a nie detalisty z przepisów dyrektywy 85/374 w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich dotyczących odpowiedzialności

za produkty niebezpieczne¹⁵. Jednak przepisy dyrektywy regulującej odpowiedzialność za produkt nie mają zastosowania w omawianej sprawie a ponadto zdaniem ETS nie da się z nich wywieść wyłącznej odpowiedzialności producenta. Wobec rozbieżności, które ujawniły się na tle interpretacji prawa europejskiego w postępowaniu głównym sąd włoski postanowił zwrócić się o rozpatrzenie wątpliwych kwestii interpretacyjnych odnoszących się do wykładni dyrektywy 2000/13 w trybie orzecznictwa prejudycjalnego. W uzasadnieniu tezy wyroku wstępnego Trybunał stwierdził (punkt 40), że: o ile z łącznej analizy art. 2, 3 i 12 dyrektywy 2000/13 wynika, że etykietowanie niektórych napojów alkoholowych, takich jak napój będący przedmiotem postępowania przed sądem krajowym, z zastrzeżeniem pewnego dopuszczalnego zakresu odchylenia, musi zawierać oznaczenie ich rzeczywistej zawartości objętościowej alkoholu, to niemniej jednak dyrektywa ta, w przeciwieństwie do innych aktów wspólnotowych ustanawiających obowiązki w zakresie etykietowania, nie wskazuje podmiotu gospodarczego, który taki obowiązek w zakresie etykietowania ma wykonać, ani też nie formułuje zasad służących ustaleniu podmiotu gospodarczego, któremu można przypisać odpowiedzialność w przypadku naruszenia tego obowiązku. Trybunał podkreśla więc, że z ani z treści art. 2, 3 i 12, ani z treści żadnego innego przepisu dyrektywy 2000/13 nie wynika, że na jej mocy omawiany obowiązek w zakresie etykietowania jest – jak utrzymuje Lidl Italia – nałożony wyłącznie na producenta takich napojów alkoholowych czy też że dyrektywa ta wyklucza możliwość uznania odpowiedzialności dystrybutora w przypadku naruszenia wymienionego obowiązku.

Na uwagę zasługuje fakt, że Trybunał w swoich argumentacjach broni poglądu – a jest to stanowisko ugruntowane w tym orzecznictwie – że w przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do treści określonego aktu pierwszeństwo należy nadać wykładni systemowej¹⁶. Taka systemowa wykładnia dostarcza odpowiedniej liczby spójnych wskazówek pozwalających uznać, że dyrektywa nie sprzeciwia się przepisom krajowym, takim jak przepisy będące przedmiotem postępowania przed sądem krajowym, które przewidują, że dystrybutorowi można przypisać odpowiedzialność

¹⁵ Dz.Urz. 1985 Nr L 210, s. 29. Dyrektywa zmieniona dyrektywą 1999/34/WE (Dz.Urz. 1999 Nr L 141, s. 20).

¹⁶ W sprawie *Cilfit* (orzeczenie ETS z 6.10.1982 r. w sprawie 283/81 *Srl CILFIT i Lanificio di Galardo SpA przeciwko Ministero della Sanità*, ECR [1982] 3415) Trybunał stwierdził, że przepisy prawa wspólnotowego należy odczytywać poprzez wykładnię systemową, natomiast co do celu konkretnego aktu przez pryzmat wykładni funkcjonalnej. Również w komentowanym w tym artykule orzeczeniu wstępnym ETS wyszedł najpierw od celów dyrektywy 2000/13 zawartych w motywach tego aktu.

za naruszenie obowiązku w zakresie etykietowania, jaki wspomniane przepisy nakładają. Trybunał stwierdza, że głównym celem przepisów, takich jak w szczególności art. 3 ust. 1 pkt 7 interpretowanej dyrektywy nakazującej wśród obligatoryjnych informacji, mających się znaleźć na oznaczeniu towaru, wymieniać poszczególne podmioty łańcucha produkcji i wymiany, jest umożliwienie konsumentowi końcowemu dokonania łatwej identyfikacji podmiotów odpowiedzialnych za produkt. Nie wydaje się jednak, aby wymieniony przez Trybunał przepis takie funkcje ochronne wobec konsumenta mógł w pełni realizować. Dyrektywa nie określa bowiem jednoznacznie podmiotu odpowiedzialnego za brak zgodności towaru z jego oznaczeniami. Brak wystarczającej przejrzystości otoczenia prawnego może powodować zakłócenie zaufania konsumenta do transakcji transgranicznych.

Zdaniem Trybunału konkretyzacja zasady podmiotowej odpowiedzialności powinna wynikać z prawa krajowego. Uzasadnieniem powyższego stanowiska jest minimalny charakter poziomu określonego aktem wspólnotowym¹⁷. Państwa członkowskie mogą z powołaniem się na takie klauzule statuować wyższe standardy ochrony konsumenta – m.in. w drodze wypełniania luk prawnych aktu wtórnego prawa wspólnotowego będącego przedmiotem transpozycji – pod warunkiem jednak, że przepisy te nie będą istotnie utrudniać osiągnięcia rezultatu określonego w dyrektywie. Trybunał, mając na uwadze z jednej strony margines swobody normodawcy krajowego przy transpozycji dyrektyw wyznaczających minimalne standardy ochrony, z drugiej zaś brak wyrazistej zasady w wymienionym zakresie i niekorzystne dla konsumenta konsekwencje tego stanu, stwierdza, że przepisy krajowe takie jak przepisy będące przedmiotem postępowania przed sądem krajowym, które w przypadku naruszenia obowiązku z zakresu etykietowania ustanowionego w dyrektywie 2000/13 przewidują odpowiedzialność nie tylko producenta, ale również dystrybutora, nie utrudniają w żaden sposób osiągnięcia rezultatów przewidzianych w tej

¹⁷ Oceny wpływu minimalnej harmonizacji na standardy ochrony konsumenta i funkcjonowania wewnętrznego rynku WE są w literaturze przedmiotu zróżnicowane. Zob. B. Fauvarque-Cosson, *Faut-il un Code civil européen*, „Revue Trimestrielle de Droit Civil” 2002, nr 3, s. 463 i n.; H.W. Micklitz, *Zur Notwendigkeit eines neuen Konzepts für die Fortentwicklung des Verbraucherrechts in der EU*, „Zeitschrift für Verbraucher und Recht”, 2003, nr 1, s. 2; P. Rott, *Minimum harmonization for the completion of the internal market? The example of consumer sales law*, C.M.L.Rev. 2003, nr 5, s. 1108. Por. J. Stuyck, E. Terryn, T. Van Dyck, *Confidence through fairness? The new directive on unfair business-to-consumer commercial practices in the internal market*, C.M.L.Rev. 2006, nr 1, s. 116; Zob. również stanowisko Komisji WE w Komunikacie z 21.6.2006 r. do Rady i Parlamentu Europejskiego dotyczącym wdrożenia dyrektywy 98/6 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16.2.1998 r. w sprawie ochrony konsumenta przez podawanie cen produktów oferowanych konsumentom, COM(2006) 325 wersja ostateczna.

dyrektywie. Dodam do tego, że taki mieszany elastyczny model ma wymiar prokonsumencki, ponieważ w przypadku umów transgranicznych pozwala kupującemu dokonywać wyboru dogodniejszego rozwiązania przedmiotowej kwestii. Trybunał w uzasadnieniu komentowanego wyroku ostatecznie stwierdza, że prawo wspólnotowe nie ustanawia ogólnej zasady odpowiedzialności. Przedstawiony wyrok nie usuwa wielu wątpliwości. Niezbyt przejrzyste reguły wynikające m.in. z komentowanej dyrektywy odnośnie podmiotu lub podmiotów odpowiedzialnych za rzetelność oznakowania nie służą budowaniu zaufania konsumenta do rynku oraz przejrzystości obrotu. Wzmiankowana wyżej dyrektywa 1999/44 wprowadza zasadę odpowiedzialności sprzedawcy za zapewnienia publiczne innych osób z łańcucha sprzedaży¹⁸. W rezultacie w sytuacji braku zgodności towaru z umową konsument może dochodzić od detalisty przysługujących mu uprawnień *ex lege*, a dopiero po zaspokojeniu interesu kupującego, sprzedawca może dochodzić roszczeń zwrotnych. Jak już wzmiankowałem wyżej normodawca w dyrektywie 1999/44 nie rozstrzygnął w sposób definitywny problemu regresu i w związku z klauzulą minimalnej harmonizacji zawartą w tym akcie w państwach członkowskich obowiązują zróżnicowane reguły w tym zakresie¹⁹.

W wielu państwach członkowskich (w tym we Francji, gdzie standardy ochrony konsumenta są bardzo wysokie) z powodzeniem funkcjonuje model bezpośredniej odpowiedzialności producenta za niezgodność towaru z umową. Znaczna część państw członkowskich i organizacje konsumenckie uważają, że wprowadzenie *expressis verbis* odpowiedzialności producenta wobec kupującego wywiera rzeczywisty lub potencjalny wpływ na zwiększenie poziomu ochrony praw konsumenta. Komisja w celu zbadania kwestii wprowadzenia bezpośredniej odpowiedzialności producenta, a w razie potrzeby wystąpienia z wnioskiem legislacyjnym o modyfikację dyrektywy 1999/44 przekazała państwom członkowskim

¹⁸ Przeważnie dyrektywie 1999/44 towarzyszą pozytywne oceny, zwłaszcza w związku z podkreśleniem relewantności prawnej sfery przedkontraktowej. Natomiast rozwiązanie kwestii podmiotu odpowiedzialnego za zapewnienia publiczne budzi zastrzeżenia. W literaturze zachodniej dostrzega się wiele trudnych, związanych z odpowiedzialnością za publiczne zapewnienia problemów w realizacji regresu, m.in. w kwestiach dowodowych, dotyczących obciążenia producenta za brak zgodności towaru z umową. Zob. Ch. Wiolet, M. Morgan-Taylor, A. Naidoo, *The Sale and Supply of Goods to Consumers Regulations*, „Journal of Business Law”, 2004 (styczeń), s. 97, s. 119–120. Zob. również Cz. Żuławska, *O regresie sprzedawcy finalnego od poprzedników*, [w:] *Studia z prawa prywatnego gospodarczego. Księga pamiątkowa ku czci Prof. I. Weissa*, Kraków 2003, s. 456 i n.; E. Łętowska, *Prawo europejskie inspiracją dla dogmatyki prawa cywilnego*, „Studia Prawnicze”, 2001, nr 3–4, s. 292.

¹⁹ R. Stefanicki, *Ochrona konsumenta w świetle ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej*, Kraków 2006, s. 384 i n.

kwestionariusz na temat skutków wprowadzenia odpowiedzialności bezpośredniej producenta dla poziomu ochrony praw konsumenta i funkcjonowania rynku wewnętrznego Wspólnoty²⁰. Z diagnozy Komisji, zawartej w Zielonej Księdze z 2007 r. wynika, że skutkiem wprowadzenia odpowiedzialności bezpośredniej producenta byłoby zachęcenie konsumentów do kupowania za granicą, jako że możliwość zwrócenia się do krajowego przedstawiciela producenta stanowiłaby ułatwienie w porównaniu z dochodzeniem uprawnień od sprzedawcy prowadzącego działalność w innym kraju. Wyniki wykonania dyrektywy 1999/44 w państwach członkowskich unaocznily słabość koncepcji zróżnicowanego rozwiązania tej kwestii w krajach Wspólnoty²¹.

Komisja Europejska z myślą o wzmocnieniu ochrony konsumenta w drodze zapewnienia większej spójności regulacji podjęła we wzmiankowanej już Zielonej Księdze z 2007 r. problem wprowadzenia w ewentualnym przyszłym instrumencie przekrojowym przepisem obligatoryjnym jednolitej konstrukcji w omawianym zakresie. Za podstawę do dyskusji wymieniony organ przyjmuje rozstrzygnięcie m.in. kwestii, czy instrument horyzontalny, obejmujący swym zakresem umowy sprzedaży konsumenckiej, rozproszone obecnie w kilku dyrektywach pionowych, powinien wprowadzać bezpośrednią odpowiedzialność producenta w przypadku niezgodności towaru z umową? Komisja wprawdzie nie wyklucza utrzymania obecnego stanu rzeczy, czyli braku regulacji na szczeblu UE kwestii bezpośredniej odpowiedzialności producenta, ale wyraźnie opowiadając się za uspojnieniem prawa umów sprzedaży konsumenckiej sprzyjać będzie, co wynika zresztą z wielu dokumentów i aktywności tego organu na rzecz wspierania koncepcji wspólnotowego europejskiego prawa umów, wprowadzeniu jednolitej zasady na szczeblu prawa europejskiego omawianej odpowiedzialności. Prawdopodobna i najbardziej realna jest konstrukcja odpowiedzialności bezpośredniej producenta w przypadku niezgodności towaru z umową lub modyfikacje na rzecz elastycznych, mieszanych

²⁰ W Komunikacie w sprawie wykonania dyrektywy stwierdza się m.in. że spośród siedemnastu państw członkowskich, które udzieliły odpowiedzi na kwestionariusz, różne warianty odpowiedzialności bezpośredniej producenta wprowadziły Belgia, Finlandia, Hiszpania, Łotwa, Portugalia i Szwecja. We Francji zasada *actio directo* funkcjonuje z powodzeniem od wielu lat i jej doświadczenia byłyby przydatne dla diagnozy, ale nie odpowiedziała na kwestionariusz w tej kwestii, zob. Ch. Loubat, *L'impact de la directive du 25 mai 1999 relative a certains aspects de la vente et des garanties des biens de consommation sur le droit français de la garantie légale des vices cachés*, Mémoire de DEA sous la direction de Mlle Caroline HENRY, Maître de conférences, Cour de cassation 8.10.2002 r., (źródło: <http://www.themis.u-3mrs.fr/loubat/memoire.pdf>), s. 68.

²¹ Oceny potencjalnego wpływu minimalnej harmonizacji na standardy ochrony konsumenta są zróżnicowane. R. Stefanicki, *Nieuczciwe praktyki...*, s. 35 i n. i przedstawione przez autora piśmiennictwo.

rozwiązań. Diagnoza wynikająca z komentowanej Zielonej Księgi wskazuje na negatywne następstwa zróżnicowanych rozwiązań krajowych w przedmiotowym zakresie.

W końcu nie sposób pominąć w tych rozważaniach zasad odpowiedzialności określonych dyrektywą 2005/29 o nieuczciwych praktykach handlowych. Jest to dyrektywa ramowa, wyznaczająca jednolite, pełne standardy ochrony konsumenta²². Jest to zasadnicza różnica w podejściu legislatora wspólnotowego do regulacji prawa konsumenckiego. W odniesieniu do przedmiotu regulacji zupełny model zasługuje moim zdaniem na akceptację²³. Przesunięcie z minimalnej do pełnej harmonizacji jest wielkim projektem wymagającym dużego zaangażowania i nieporównywalnego powiązania z prawem kontraktów, jeżeli zestawia się nowy akt z dotychczasowym prawem europejskim o podobnym przedmiotowym charakterze²⁴.

W świetle art. 2 d tego aktu praktyki handlowe stosowane przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów oznaczają każde działanie przedsiębiorcy, jego zaniechanie, sposób postępowania, oświadczenie lub

²² Na temat znaczenia tej dyrektywy zob. R. Stefanicki, *Nieuczciwe praktyki handlowe w świetle prawodawstwa Unii Europejskiej – dyrektywa 2005/29*, Warszawa 2007, s. 33 i n. i przedstawiona przez autora literatura. Zresztą w ostatnim okresie w europejskiej koncepcji ochrony prawnej konsumenta przeważają tendencje na rzecz pełnego modelu uregulowania. Tak ocenia tę tendencję Z. Radwański, *Prawo zobowiązań*, [w:] *Zielona Księga, Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, (pod red. Zbigniewa Radwańskiego), Warszawa 2006, s. 101; E. Łętowska, M. Jagielska, K. Lis, P. Mikłaszewicz, A. Wiewiórowska-Domagalska, *Implementacja prawa konsumenckiego w Polsce*, [w:] *Zielona Księga, Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, (pod red. Zbigniewa Radwańskiego), Warszawa 2006, s. 486. W tym kierunku także zamierzenia Komisji Europejskiej określone Zieloną Księgą w sprawie przeglądu dorobku wspólnotowego w dziedzinie praw konsumenta z 8.2.2007 r., COM (2006) 744 wersja ostateczna.

²³ W związku z faktem, że dyrektywa 2005/29 oparta jest o klauzulę pełnej harmonizacji i dotyczy bezpośrednio ochrony konsumenta legislator krajowy zdecydował się na uchwaleni odrębnej ustawy zamiast, jak to m.in. uczynił normodawca niemiecki, harmonijnego włączenia nowych przepisów do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Krytyczne oceny pod adresem takiej koncepcji poczyniła Rada Legislacyjna (M. Kępiński, *Opinia o projekcie ustawy o zwalczaniu nieuczciwych praktyk handlowych*, RL-0303-138/06) stwierdzając, iż projekt w obecnym swym kształcie doprowadzi do dezintegracji przepisów regulujących nieuczciwą konkurencję w prawie polskim. Jej zdaniem powinny być natychmiast podjęte prace zmierzające do inkorporacji projektu do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Inaczej sformułowane będą przepisy ogólne u.z.n.k., które według założenia opiniowanego projektu mają dotyczyć tylko stosunków profesjonalnych, a inaczej – przepisy dotyczące praktyk mylących i agresywnych w stosunkach przedsiębiorców z konsumentami. Temu niekorzystnemu zjawisku należy przeciwdziałać poprzez dążenie do stworzenia jednolitej ustawy, obejmującej obie sfery stosunków prawnych.

²⁴ Zob. m.in. J. Karsten, G. Petri, *Towards a Handbook...*, s. 33 i n. Także H.W. Micklitz, *The concept of competitive contract law*, „Penn State International Law Review”, 2005, vol. 23, s. 584, uważa, że przesunięcie europejskiej polityki legislacyjnej z minimalnej do maksymalnej harmonizacji stanie się punktem zwrotnym w europejskim prawie kontraktów.

komunikat handlowy, w tym reklamę i marketing, bezpośrednio związane z promocją, sprzedażą lub dostawą produktu do konsumentów. Zakres oddziaływania przepisów dyrektywy jest szeroki, ponieważ zgodnie z jej art. 3 ust. 1 niniejszą dyrektywę stosuje się do nieuczciwych praktyk handlowych w rozumieniu art. 5, stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów przed zawarciem transakcji handlowej dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania oraz po jej zawarciu. Założeniem legislatora europejskiego jest zarówno ochrona prewencyjna, jak i kompensacyjna, z tym że nowy akt nie narusza reguł zawartych w dyrektywach pionowych w tym zasad odpowiedzialności *ex lege* za brak zgodności towaru z umową, które określa dyrektywa 1999/44. Wymieniony ramowy akt wprowadza przejrzystą definicję przedsiębiorcy. Oznacza on każdą osobę fizyczną lub prawną, która w ramach praktyk handlowych objętych niniejszą dyrektywą działa w celu związanym z jej działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą lub wolnym zawodem, oraz każdą osobę działającą w imieniu lub na rzecz przedsiębiorcy. Z powyższego jasno wynika, że bezpośrednio odpowiedzialnym wobec konsumenta jest ten podmiot, który dopuścił się nieuczciwej praktyki handlowej. Granice odpowiedzialności przedsiębiorcy wyznacza druga podstawowa przesłanka dotycząca istotności naruszenia bądź zagrożenia interesu konsumenta. Traktowana kumulatywnie z pierwszą tj. z nieuczciwością zachowań rynkowych. Nieuczciwą w rozumieniu tej dyrektywy jest praktyka handlowa, która w istotny sposób zniekształca zachowania rynkowe konsumentów. Bagatelne naruszenia nie są objęte przedmiotem oddziaływania niniejszego aktu. Na uwagę zasługuje fakt, że ustawodawca europejski wprowadzając bardzo obszerną definicję praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorców wobec konsumenta wzmacnia tym samym standardy ochrony konsumenta.

Oznaczenia, podobnie jak każde inne zapewnienie publiczne podmiotów z łańcucha sprzedaży odnoszące się do właściwości towarów są prawnie wiążące. Przyrzeczenie określonych cech dobra konsumpcyjnego kształtujące uzasadnione, a więc zasługujące na ochronę prawną oczekiwania konsumenta, jego zaufanie do rynku urastają w porządku europejskim do rangi czynnika decydującego o tym, że produkt spełnia warunek zgodności. Przepisy szczegółowe, zwłaszcza odnoszące się do towarów, z których konsumpcją wiąże się potencjalne ryzyko dla kupującego, precyzyjnie określają zakres informacji, które powinny być mu dostarczone. Szeroko definiowany w prawie europejskim producent może – jeżeli nic innego nie wynika z przepisów bezwzględnie go wiążących – umieścić na

oznaczeniu lub przekazać w inny sposób dodatkowe elementy z reguły w celu przyciągnięcia klienteli do propozycji rynkowej. Granicą swobody przedsiębiorcy dotyczącą oznaczenia, czy szerzej problem ujmując komunikacji handlowej jest zakaz wprowadzenia w błąd. Strategia ochrony europejskiego konsumenta ukształtowana została na fundamencie ochrony przez informację. Nierzetelność zapewnień publicznych przekładająca się na mylne wyobrażenie o przedmiocie sprzedaży rodzi odpowiedzialność podmiotów z łańcucha sprzedaży. Przedstawiony w niniejszym artykule materiał, ograniczony głównie do wykładni Trybunału Luksemburskiego przepisów dyrektywy 2000/13 potwierdza fakt braku w tym systemie przejrzystych, jednolitych reguł odpowiedzialności w przedmiotowym zakresie. Pionowe (sektorowe) dyrektywy, oparte o klauzulę minimalnej harmonizacji i przeważnie dyspozytywne przepisy w przedmiocie konkretyzacji podmiotu odpowiedzialnego za świadczenia informacyjne prowadzą do zróżnicowanych rozwiązań krajowych i w konsekwencji braku przewidywalnego otoczenia prawnego dla uczestników obrotu, zwłaszcza najsłabszej jej grupy, ze względu na deficyt informacyjny, jaką stanowią konsumenci.

Podnoszone w licznych dokumentach i aktach prawnych Wspólnoty cele odnoszące się do statuowania wysokich standardów mają być optymalnie osiągnięte m.in. w drodze modyfikacji i uspoźnienia materii objętej obecnie wieloma dyrektywami pionowymi w zakresie umów sprzedaży. Przekrojowy i zupełny model proponowanego przez Komisję instrumentu prawnego dotyczyłby także jednolitych, przejrzystych reguł odnoszących się do podmiotu lub podmiotów odpowiedzialnych za komunikację handlową kierowaną do konsumenta. Współgra z tą koncepcją konstrukcja ochrony konsumenta, założona dyrektywą 2005/29. Wszystkie te poczynania zmierzają do wzmocnienia ochrony konsumenta a jednocześnie mogą wywrzeć potencjalny wpływ na przyszły kształt europejskiego prawa umów.